

Wiosenny wieczór



ALBERT SAMAIN

Wiosenny wieczór

TŁUM. BRONISŁAWA OSTROWSKA

Pierwsze zmierzchy wiosenne! Śluby niewyznane!
W ciepłych wiatru powiewach szarfy rozwiązane!
Napowietrzne pieszczoty! cichy nardów kielich,
Nakłoniony z błękitu zwiewem rąk anielich!
Och, jakoweż pragnienia, co dusz głębię mącą,
Tułą biodra kobiece tą linią pragnącą?...
Zachód jest z róż i złota, czar wieje w przestworze,
I miasto dziś wieczorem tak szumi jak morze.
W kwietniowy ogród wiodą uchylone wrota:
Na lekkich drzewach omgła¹ lśni zielono złota.
Lud roboczy po pracy wraca gwarną zgrają,
I pod zmierzchem chodaki miarowo stukają,
Rzekłbyś, ścierają słodkie Weroniki² ręce
Twarde czoła w spylenia i potu udręce...
Oto tydzień się kończy, i wraz się rozdzwania,
Rad wieszczący jutrzejsze święto Zmartwychwstania,
Chór dzwonów — rozbujany z starych wież, gotyckich,
Jakby powrotna fala wieków katolickich,
Poruszający w ciche przebudzenia dreszcze,
Co w starych kościołach wiarą dotrwało nam jeszcze.
Ale już uśmiechnięta, spowita w zawoje
Noc, noc poganka, wszczyna misteryja³ swoje,
I złoty nów księżycy w świetlanej okiści⁴,
Promienieje wciąż jaśniej i świetniej, i czyściej...
Na rozgorzałe miasto, co ścicha tej chwili,
Rzekłbyś, że dłoń kobieca łagodnie się chyli:
Barwy i szmery gasną w tę jedną godzinę,
Czar wieczoru się kończy i wszystko jest sine.
Niezapomniana chwila, kiedy dusza tłumu
Zda się mrzeć w rytm mrącego dnia ścichłego szumu.
A serce, obrócone ku czułym przygodom,
Wędruje w mroku gwiezdnych latarni nad wodą...
Pierwsze wieczory wiosny! tchy! gorączki senne!
Ciepło rąk! warg tęsknota! spojrzenia promienne!
Zaś Amor, z różą, usty⁵ trzymaną wonnemi⁶,
I skraj płaszczka za sobą ciągnący po ziemi,

Wiosna

Religia

Wierzenia

Noc

Wiosna, Miłość spełniona,
Arkadia, Zmysły

¹omgła — mgła, mgielka; tu: drobne młode listki na drzewach, rozwijające się z pąków. [przypis edytorski]

²ścierają słodkie Weroniki ręce / Twarde czoła w spylenia i potu udręce — nawiązanie do motywu św. Weroniki, która ocierała twarz Jezusa podczas jego drogi krzyżowej. [przypis edytorski]

³misteryja — dziś popr. forma: misteria; tu pozostawiono daw. formę ze względu na rytm. [przypis edytorski]

⁴okiść — śnieg a. szron na gałęziach drzew; tu: biały blask wokół księżycy. [przypis edytorski]

⁵usty — dziś popr. forma N. lm: ustami. [przypis edytorski]

⁶wonnemi — dziś popr. forma N. lm: wonnymi; tu zachowano daw. formę ze względu na rym. [przypis edytorski]

O most nadrzeczny wsparł się pyszny i niedbały
I szukając w kołczanie bystrzałowej strzały,
Z cudnych, ślepych swych oczu, które blask rozpała,
Milczący uśmiech rzuca Nocy — co przyzwala.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/samain-wiosenny-wieczor>

Tekst opracowany na podstawie: Liryka francuska, tłum. Bronisława Ostrowska, seria druga, wyd. J. Mortkowicz, Warszawa 1911

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Śląską z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Dorota Kowalska, Marta Niedziałkowska, Paulina Rzymanek.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).